

Nowa Europa  Wschodnia

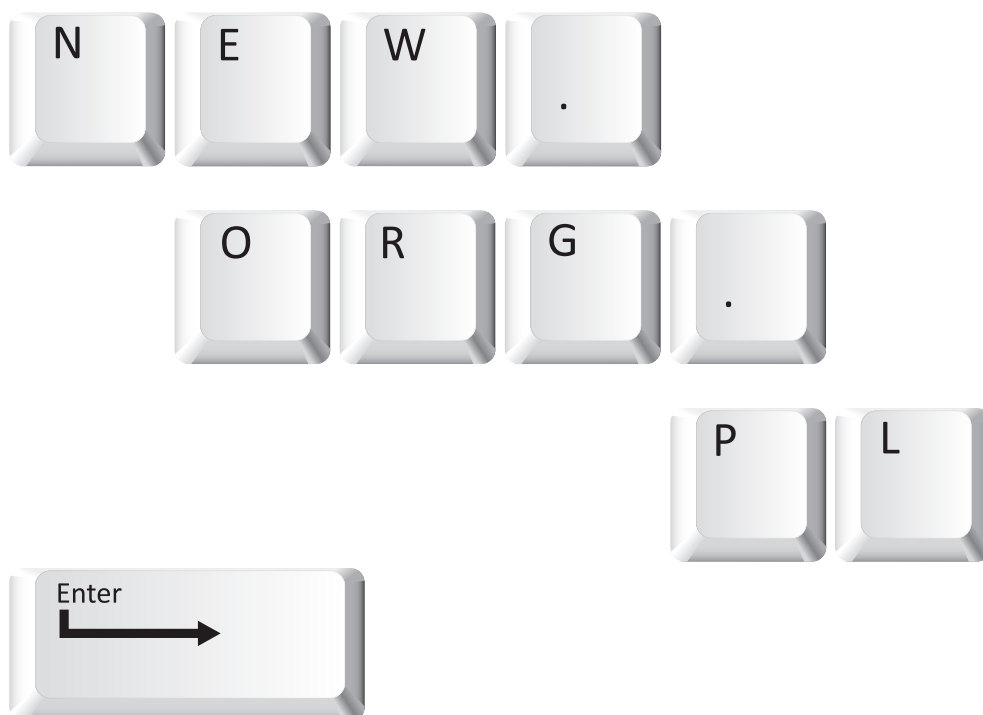


Nowa Europa Wschodnia

Pismo Spraw Wschodnich

# Zalogowani na Wschód.

Na **www.new.org.pl** więcej niż w wydaniu papierowym:  
zawsze aktualne komentarze o wydarzeniach na Wschodzie,  
archiwalne numery Nowej Europy Wschodniej



**Odwiedź naszą stronę [www.new.org.pl](http://www.new.org.pl)**

REKLAMA

REKLAMA

PRENUMERATA



# Wschód w Twoim domu bez większego zachodu

Roczna prenumerata TYLKO **70 zł.**

Teraz przy zakupie prenumeraty papierowej prenumerata elektroniczna na dowolny czytnik: ipad, tablet, kindle - GRATIS!

Nowa Europa Wschodnia



Szczegóły na:  
[www.new.org.pl](http://www.new.org.pl)

Ukraińskie społeczeństwo kolejny raz zademonstrowało, że w myśleniu o przyszłości państwa kieruje się jego interesem w o wiele większym stopniu niż elity polityczne. Dla nich Ukraina jest bowiem miejscem, które niezbyt lubią. Wiedzą, że mogą tu dużo zarobić (często ukraść) – i wykorzystują ten fakt. Jednak żyć chcieliby gdzie indziej – może na Zachodzie, gdzie kupują luksusowe domy i kształcą dzieci.

Przy okazji Ukrainy kolejny raz przekonaliśmy się też o niedojrzałości części naszych polityków i niektórych publicystów. W prasie rozległy się nawoływania: „Na Moskala!”. Tymczasem mądra i długofalowa polityka wschodnia może opierać się jedynie na wspieraniu społeczeństw obywatelskich i kształceniu nowych elit politycznych (dotyczy to zarówno Ukrainy, Białorusi, Rosji, jak i państw Kaukazu Południowego). Nie zapominajmy – należymy do Unii Europejskiej – i nasza polityka wobec Wschodu jest i będzie częścią strategii Wspólnoty. A dobry unijny dyplomata czyni swoje (często po cichu, korzystając z nabytej wiedzy, znajomości, przyjaźni), Polacy muszą nauczyć się bycia dobrymi dyplomatami, którzy tkają nić porozumienia między Wschodem i Polską.

W tym numerze „Nowej Europy Wschodniej” autorzy wyjaśniają kontekst protestów na Ukrainie: piszą o najbardziej czarnych charakterach ukraińskiej polityki i o tym, jak władza przygotowywała się do użycia siły. Analitycy z Polski i zagranicy prognozują przyszłość Partnerstwa Wschodniego i oceniają dotychczasowe osiągnięcia programu. W tekstach poświęconych Rosji piszemy o eksperymencie, którym jest olimpiada w Soczi, i o tym, kto wpływa na politykę zagraniczną Moskwy (zwykło się sądzić, że decyduje o niej jeden człowiek: Władimir Putin).

W dziale „Kultura” publikujemy portret Oksany Zabuzko – pisarki nagrodzonej prestiżową Nagrodą Literacką Europy Środkowej „Angelus”, a w dziale „Reportaż” znajdziecie Państwo opis ormiańskiej biedy i bogactwa. Zapraszamy do lektury!

*Redakcja „Nowej Europy Wschodniej”*

# Spis treści

---

## Rozmowa numeru

---

|                               |                   |   |
|-------------------------------|-------------------|---|
| Rozmowa z Leonidem Finbergiem | Program pozytywny | 9 |
|-------------------------------|-------------------|---|

## Publicystyka i analizy

---

### Co zostało po partnerstwie wschodnim?

|                    |                           |    |
|--------------------|---------------------------|----|
| Iwan Preobrażeński | Niepowtarzalne zamieszki? | 14 |
|                    | <b>Euromajdan</b>         | 17 |
| Stefan Meister     | Ostrożna Ostpolitik       | 21 |
| Gia Nodia          | Ostatni euroentuzjaści    | 23 |
| Adam Eberhardt     | To jeszcze nie śmierć     | 25 |

|                                          |                                   |    |
|------------------------------------------|-----------------------------------|----|
| Kamil Całus, Piotr Oleksy                | Mołdawia – gra się zaczyna        | 35 |
| Piotr Pogorzelski                        | Bezsilność siły                   | 45 |
| Michał Oleszko                           | Tu rządzą tuszki i krysze         | 56 |
| Marcin Kaczmarski                        | Buldogi pod (kremlowskim) dywanem | 64 |
| Rozmowa z Janem Lewczenką                | Nostalgia jak Halloween           | 71 |
| Agata Wierzbowska-Miazga, Jadwiga Rogoża | Rekordowa olimpiada               | 75 |
| Marcin Mączka                            | Jestem chamem                     | 89 |

## Rozmowa

---

|                                |                                    |    |
|--------------------------------|------------------------------------|----|
| Rozmowa z Borisem Szymyradowem | W TV widziałem ojca po raz ostatni | 94 |
|--------------------------------|------------------------------------|----|

## Reportaż

---

|                                 |                                   |     |
|---------------------------------|-----------------------------------|-----|
| Lucyna Dąbrowska                | Muzeum łez                        | 97  |
| Maciej Falkowski                | Ślepa uliczka                     | 102 |
| Elżbieta Żak, Michał Kuryłowicz | Tunele budują prawdziwi mężczyźni | 112 |

## Historia

---

|                |                            |     |
|----------------|----------------------------|-----|
| Łukasz Adamski | Ukrainofile, przejrzyjcie! | 120 |
|----------------|----------------------------|-----|

---

## Kultura

---

|                                |                                     |     |
|--------------------------------|-------------------------------------|-----|
| Piotr Kępiński                 | Nasze oczy szeroko zamknięte .....  | 128 |
| Rozmowa z Andrzejem Wajdą      | Chrześcijanin widzi dobro.....      | 136 |
| Rozmowa z Władimirem Makaninem | Kiedy Sparta wygrywa z Atenami..... | 142 |

## Recenzje

---

|                            |                                                                                                                    |     |
|----------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Tomasz Mróz                | <b>Co może ciało i dlaczego tak mało</b> .....                                                                     | 147 |
|                            | O książce Zachara Prilepina <i>Czarna małpa</i>                                                                    |     |
| Michał Potocki             | <b>I tak się kręci</b> .....                                                                                       | 150 |
|                            | O książce Andrzeja Poczobuta <i>System Białoruś</i>                                                                |     |
| Piotr Andrusieczko         | <b>Odczytywanie Ukrainy</b> .....                                                                                  | 153 |
|                            | O książce Piotra Pogorzelskiego <i>Barszcz po ukraińsku</i>                                                        |     |
| Anna Wylegała              | <b>Bez osądu</b> .....                                                                                             | 155 |
|                            | O książce Olesi Khromeychuk <i>Undetermined Ukrainians: Postwar Narratives of the Waffen SS „Galicia” Division</i> |     |
| Piotr Kępiński             | <b>Minione i gorzkie</b> .....                                                                                     | 163 |
|                            | O książce Piotra Wdowiaka <i>Bezdrożami Litwy i Inflant. 17 spotkań z Wilniukami</i>                               |     |
| Justyna Prus-Wojciechowska | <b>Babcie burzą system</b> .....                                                                                   | 166 |
|                            | O książce Jeleny Czyżowej <i>Czas kobiet</i>                                                                       |     |
| Tomasz Horbowski           | <b>Gdzie zaczyna się Wschód?</b> .....                                                                             | 168 |
|                            | O książce Piotra Brysacza <i>Patrząc na Wschód. Przestrzeń. Człowiek. Mistycyzm</i>                                |     |
| Eugeniusz Sobol            | <b>Ciemna strona Armii Czerwonej</b> .....                                                                         | 170 |
|                            | O książce Nikołaja Nikulina <i>Soldat</i>                                                                          |     |
| Łucja Malec-Kornajew       | <b>Kosmos na ziemi</b> .....                                                                                       | 172 |
|                            | O książce <i>Ministry of Highways. A Guide to Performative Architecture of Tbilisi</i>                             |     |
| Jan Brodowski              | <b>Sława bohaterom</b> .....                                                                                       | 174 |
|                            | O filmie Fiodora Bondarczuka <i>Stalingrad</i>                                                                     |     |

# Nowa Europa Wschodnia

Dwumiesięcznik

Wydanie zostało dofinansowane przez

**MIASTO WROCŁAW**



[www.wroclaw.pl](http://www.wroclaw.pl)

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego**

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych materiałów promocyjnych.

## RADA REDAKCYJNA

Jolanta Darczewska, Marek Kornat,  
Piotr Kosiewski, Jacek Michałowski,  
Grzegorz Przebinda, Mykoła Riabczuk,  
Krzysztof Stanowski, Andrzej Romanowski

## REDAKCJA

Andrzej Brzeziecki (redaktor naczelny),  
Małgorzata Nocuń (zastępca redaktora  
naczelnego), Sławomir Popowski,  
Zbigniew Rokita, Kamila Zimnicka (korekta)

## WSPÓŁPRACUJĄ

Łukasz Adamski, Piotr Andrusieczko,  
Dmitrij Babicz, Kamil Całus,  
Maciej Falkowski, Wojciech Górecki,  
Iwona Kaliszewska, Piotr Kępiński, Wojciech  
Konończuk, Bohdana Kostiuk, Kamil Kłysiński,  
Tomasz Kułakowski, Grzegorz Nurek,  
Piotr Oleksy, Piotr Pogorzelski,  
Witalij Portnikow, Jadwiga Rogoża,  
Andrzej Szeptycki, Marcin Wojciechowski,  
Andrzej Zaręba (rysunki)

## PRENUMERATA

[prenumerata@new.org.pl](mailto:prenumerata@new.org.pl)  
Informacja o prenumeracie:  
[www.new.org.pl](http://www.new.org.pl)

## WINIETA I PROJEKT GRAFICZNY

Piotr Grzyb

## SKŁAD, ŁAMANIE I OKŁADKA

Mariusz Warchoł

## ADRES REDAKCJI I WYDAWCY

Kolegium Europy Wschodniej  
im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego  
we Wrocławiu  
Plac Biskupa Nankiera 17  
50-140 Wrocław  
tel. +48 713 42 16 81  
[www.kew.org.pl](http://www.kew.org.pl)  
Prezes Zarządu: Jan Andrzej Dąbrowski

„Nowa Europa Wschodnia”  
ul. Mazowiecka 25, pok. 606  
30-019 Kraków  
[redakcja@new.org.pl](mailto:redakcja@new.org.pl)  
[www.new.org.pl](http://www.new.org.pl)

ISSN: 1899-5543

Cena 18 zł (w tym 5% VAT)

Nakład 3000 egz.

Druk: Wrocławska Drukarnia Naukowa

# Program pozytywny

Z Leonidem Finbergiem, ukraińskim socjologiem i publicystą,  
rozmawia Andrzej Brzezicki

## **ANDRZEJ BRZEZICKI: Czy wierzy Pan w to, że Ukraina znajdzie się kiedyś w Unii Europejskiej?**

LEONID FINBERG: Absolutnie tak – nie mam co do tego wątpliwości. Oczywiście wiem, że to się nie stanie szybko i na naszej drodze do Unii Europejskiej będzie jeszcze sporo dramatycznych wydarzeń i trudnych wyborów, ale wierzę, że ogólny kierunek jest już wyznaczony. Decyduje o tym wybór młodszych pokoleń, a na Majdan w listopadzie ubiegłego roku wyszli ludzie nie tylko w moim wieku, ale właśnie dwudziesto- i dwudziestoparoletni studenci. W debacie publicznej padają nazwy: Unia Europejska i Unia Euroazjatycka, ale w rzeczy samej chodzi o to, czy ludzie chcą żyć w państwie prawa, które przestrzega praw człowieka i szanuje godność osoby ludzkiej, czy też chcą żyć w takim czy innym bezprawnym świecie i w skorumpowanym systemie. Dla trzeźwo myślących wybór jest jednoznaczny.

## **Bruksela jeszcze nie uznała oficjalnie, że Ukraina jest krajem europejskim...**

Tego zupełnie nie rozumiem. Dla mnie europejskim państwem jest każde

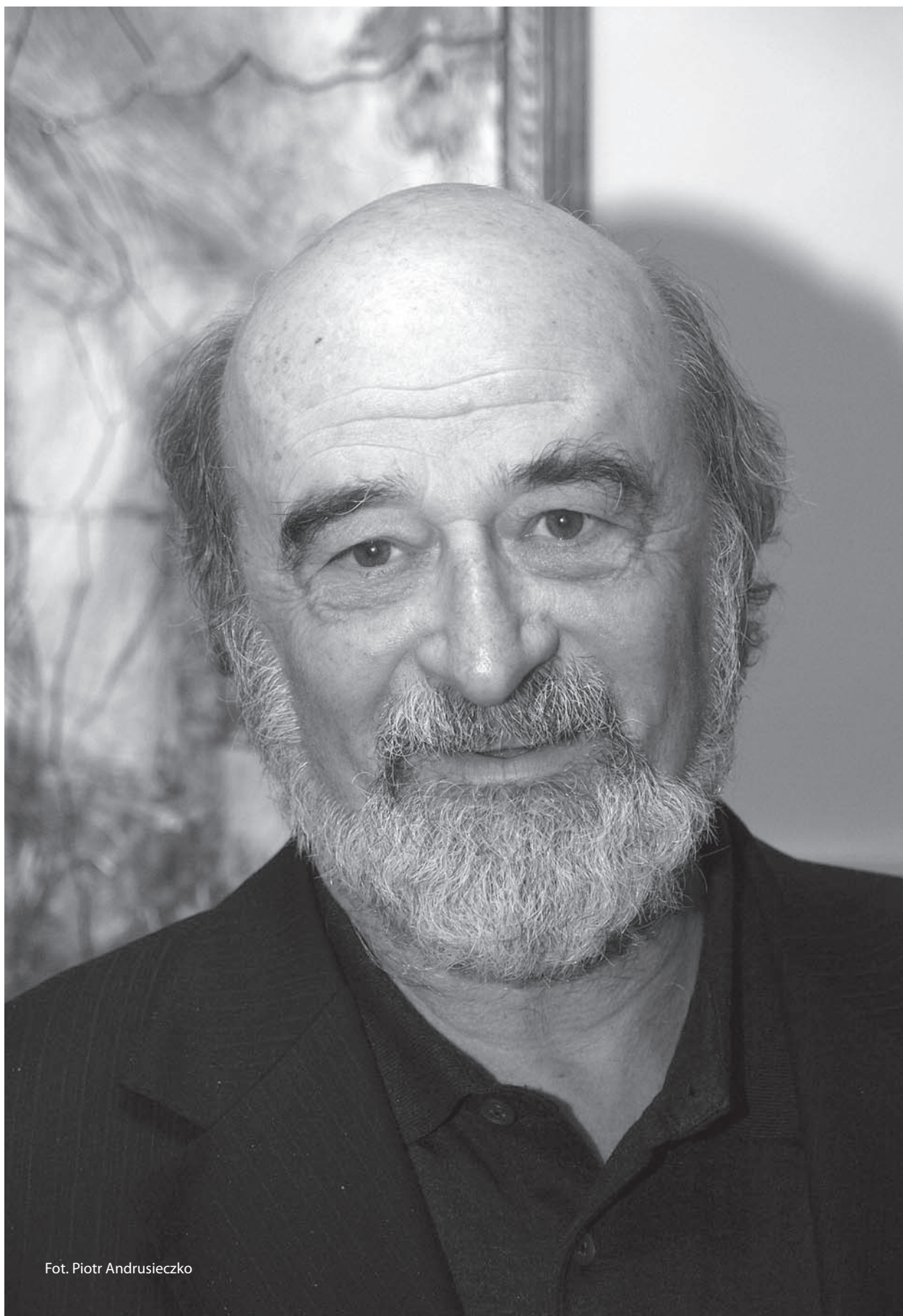
państwo, które leży w Europie – przecież nie będziemy twierdzić, że Ukraina leży w Azji. Ukraina nie jest członkiem Unii Europejskiej, ale Polska kiedyś też do niej nie należała.

## **Co oznaczałaby dla Ukrainy integracja z Unią Euroazjatycką?**

Nie wierzę w taki scenariusz. On mógłby być zrealizowany tylko siłą i doprowadziłby do rozpadu państwa. Ukraińcy dobrze wiedzą, jakie nieszczęście przynosiła przynależność do imperium rosyjskiego i radzieckiego. Po raz kolejny nie chcemy eksperymentować.

## **Wie Pan, o czym marzą ci, którzy w listopadzie ubiegłego roku wyszli na Majdan?**

Właśnie marzą o życiu w państwie, które broni ich interesów i które ma otwarte granice, a jego obywatele nie potrzebują wiz, by odwiedzać inne kraje. Ci ludzie chcą, żeby wyjazd do Paryża był osiągalny nie tylko dla najbogatszych. Oni chcą, żeby ich dzieci uczyły się nie tylko na ukraińskich uczelniach, ale także miały możliwość kształcić się w Cambridge czy w Oksfordzie. Chcą, żeby zdobycze europejskiej kultury były dla nich dostępne.



Fot. Piotr Andrusieczko

Poza tym chcą, by funkcjonowanie ich rodzin, zdrowie i wyżywienie było zabezpieczone przez to, co stworzyła Unia Europejska w wymiarze socjalnym.

**Ale czy ci ludzie rozumieją, że członkostwo, czy choćby stowarzyszenie z Unią Europejską, musi oznaczać dla Ukraińców trudne i bolesne reformy?**

Wydaje mi się, że wielu z nich tego nie rozumie. Dlatego mówię, że czeka nas jeszcze sporo dramatycznych wyborów. Jednak wielu Ukraińców jest gotowych na poświęcenie i na zaciśnięcie pasa w imię lepszej przyszłości dla swoich dzieci. Ten argument na Ukrainie pada bardzo często. Zapewne poziom zrozumienia, czym jest Unia Europejska i czym są europejskie wartości, jest odmienny w różnych warstwach społeczeństwa.

**A co Pan, kijowski inteligent, rozumie przez pojęcie europejskich wartości?**

Dla mnie to wartości judeochrześcijańskiej cywilizacji. To troska o godność osoby ludzkiej i wszystkie mechanizmy, które pozwalają jej realizować się w życiu. Począwszy od praw dziecka – by nie było bite przez dorosłych i miało szanse na edukację w szkole, w której uczy się zgodnie z aktualnym stanem wiedzy, a nie powtarza się radzieckie stereotypy. Mam na myśli także wszystko to, co europejska cywilizacja zbudowała w ostatnich latach, dziesięcioleciach i stuleciach

w kwestiach socjalnych – by ludzie mogli realizować się w pracy, a w razie kłopotów, by państwo im pomagało.

Wartości europejskie to jednak przede wszystkim ochrona przed samowolą władzy. Demonstracje i bójki z siłami porządkowymi zdarzają się w Europie, ale tam siły specjalne nie urządzają prowokacji, by potem bić dzieci.

**Europejskie wartości to też tolerancja dla mniejszości – w tym mniejszości seksualnych.**

To może być problem, bo dzisiejsi Ukraińcy, zwłaszcza starsze pokolenia, są nosicielami wartości radzieckich, które wtłaczała im do głowy propaganda. Chodzi mi o kolektywizm, negowanie znaczenia jednostki oraz – mimo licznych deklaracji o internacjonalizmie – szowinizm. Propaganda radziecka odrzucała wartości kultur narodowych – wystarczy wspomnieć antyukraińskie czy antysemitckie publikacje. To przełożyło się na brak tolerancji wobec inności w ogóle.

Nie jestem zwolennikiem homoseksualizmu, ale rozumiem i jako obywatel zgadzam się na to, że dowolna społeczność powinna mieć prawo do istnienia, jeśli tylko nie ogranicza to praw innych ludzi. Zdaję sobie sprawę, że dziś nie wszyscy Ukraińcy podzielają ten pogląd. Zmiana tego nastawienia na Ukrainie nie przyjdzie łatwo. Zresztą w krajach Unii Europejskiej to też trudny proces.

**Czego Ukraina oczekuje od Europy?**

Wsparcia na informacyjnym polu – by prawda zwyciężyła. Trzeba pokonać kłamstwa rosyjskich mediów. Gdy ogląda się rosyjskie media, które mówią o Ukrainie, to tak, jakby się słuchało Józefa Stalina albo Josepha Goebbelsa.

**Jakie wartości Ukraina mogłaby wnieść do Unii Europejskiej?**

Inteligencja ukraińska, a przynajmniej jej część, już dziś mogłaby dołączyć do wspólnoty europejskiej i ją wzbogacić. Są pewne wartości ukraińskiej chłopskiej kultury, jak indywidualizm, którego nie zdołał złamać komunizm. Pamiętając o tym wszystkim, co powiedziałem o stosunku Ukraińców do mniejszości, wymieniałbym jednak tolerancję. Niepodległa Ukraina to kraj wielonarodowy, wielowyznaniowy i co najmniej dwujęzyczny, a jednak przez te wszystkie lata po 1991 roku nie było u nas poważnych ksenofobicznych ekscesów. Różni ludzie wychodzili i spotykali się na Majdanie i tworzyli wspólnotę.

**Czy nie jest paradoksem, że na Euromajdanie jedną z większych sił stanowiła nacjonalistyczna partia Swoboda?**

Żeby było jasne: nie popieram Swobody, ale muszę przyznać, że w ramach koalicji opozycyjnej ugrupowanie to zachowuje się na razie całkiem przyzwoicie. Jak każda prawicowa partia, tak i Swoboda stoi przed wyborem: albo wpisze się w politykę głównego nurtu, albo przeistoczy się

w organizację skrajną. Wszystko się może jeszcze wydarzyć i nikt nie daje gwarancji, że tak będzie cały czas, ale dziś liderzy Swobody nie głoszą haseł skrajnego nacjonalizmu.

**Czyli nie uważa Pan Swobody za organizację niebezpieczną?**

Partia ta może pójść drogą umiarkowanej prawicy albo drogą ksenofobii i nacjonalizmu. Czas pokaże. Ich dobry wynik podczas ostatnich wyborów parlamentarnych miał kilka przyczyn. Wielu Ukraińców głosowało na Swobodę nie dlatego, że jest to partia prawicowa, ale dlatego, że jest to partia protestu społecznego. Dziś zresztą zwolenników Swobody jest już mniej. We Lwowie podczas demonstracji poparcia dla Unii Europejskiej studenci wygwizdali deputowanego tego ugrupowania Jurija Michalczyszyna, który chciał na wiecu zbić własny kapitał. Także dla mnie większe niebezpieczeństwo stanowi jednak Partia Regionów. Swoboda jest w koalicji z demokratycznymi siłami. A Partia Regionów jest twórcą złego systemu, który mamy na Ukrainie.

**Pytanie o siłę partii niedemokratycznych to też pytanie o słabość liberalnych demokratów – dlaczego na Ukrainie nie pojawił się ktoś formatu Václava Havla czy Adama Michnika?**

Havel i Michnik mogli się pojawić w krajach, które nie były tak stuprocentowo zależne od woli Józefa Stalina

i jego następców. W Polsce było do pomyślenia, by w latach pięćdziesiątych XX wieku Ukraińiec Roman Szporluk mógł wyjechać na Zachód i zostać cenionym intelektualistą. W Związku Radzieckim na takich ludzi czekał obóz pracy. Radziecki totalitaryzm panował na Ukrainie trzy pokolenia, podczas gdy w Polsce tylko jedno pokolenie, a tymczasem na frontach drugiej wojny światowej zginęło osiem milionów Ukraińców, wcześniej miliony straciły życie w wyniku Wielkiego Głodu.

Na Ukrainie jednak pojawiali się ludzie, którzy może nie osiągnęli takich stanowisk czy wpływów jak Michnik i Havel, ale także mieli wpływ na historię narodu. Myślę o wybitnym poecie Wasylu Stusie czy o Wiaczesławie Czornowile.

### **Jakie zadania stoją dziś przed ukraińską inteligencją?**

Przede wszystkim popierania proeuropejskiej orientacji. Obecne partie polityczne to kluby biznesmenów – może z wyjątkiem Swobody, która jest partią ideologii. Teraz jednak pojawiła się szansa na nowy ruch w polityce

– właśnie orientację proeuropejską. To wreszcie jest jakiś program pozytywny, bo do tej pory nasza opozycja umiała tylko domagać się odejścia rządzących. Otóż inteligencja ukraińska powinna naciskać, by politycy ten pozytywny program zaczęli realizować.

### **Jakie nadzieje można wiązać z młodym pokoleniem Ukraińców?**

Gdy patrzę na absolwentów Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, widzę prawdziwych Europejczyków. W Akademii nie ma korupcji, zostali zebrani najlepsi humaniści w kraju: filozofowie, historycy, literaturoznawcy...

### **Ale ich nie starczy na cały kraj.**

To prawda. Są jednak wartości inne niż tylko formalne wykształcenie i uważam, że w całym państwie młode pokolenie Ukraińców może te wartości przyswajać chociażby dzięki internetowi i kontaktom ze światem. Ukraina jest już bardziej otwarta na świat i młodzi ludzie mogą dostrzec różnicę między byciem niewolnikiem a byciem wolnym człowiekiem. 🏰

Leonid Finberg jest dyrektorem Centrum Badań Historii i Kultury Żydów Europy Wschodniej Uniwersytetu Akademia Kijowsko-Mohylańska. Redaktor naczelny wydawnictwa Duch i Litera.

# Niepowtarzalne zamieszki?

Iwan Preobrażeński

---

**Kreml porównuje wydarzenia w Kijowie do sytuacji w Rosji. Lista podobieństw wydaje się długa: od roli, jaką odgrywają służby specjalne, po status dziennikarzy. Kreml weźmie to pod uwagę, jeśli dojdzie do wniosku, że ukraiński scenariusz może się powtórzyć w Rosji.**

---

Kryzys polityczny na Ukrainie znalazł się w centrum uwagi rosyjskich elit politycznych i mediów. Jednych interesuje masowy protest, innych wsparcie, które Majdan otrzymał od dyplomatów, polityków i dziennikarzy z Unii Europejskiej i USA. Wciąż nie wiemy, jakie wnioski z ukraińskich wydarzeń wyciągnie Kreml – czy uzna, że w Rosji należy przykręcić śrubę?

Według zagranicznych mediów Władimir Putin postrzega kryzys na Ukrainie jako zagrożenie dla własnej władzy: ich zdaniem, Moskwa widzi w ukraińskich demonstracjach nowy plac Błotny, a rosyjska telewizja przedstawia wydarzenia na Majdanie w krzywym zwierciadle. Pojawiają się też głosy, że właśnie w związku z tym, co dzieje się w Kijowie, miała zostać rozwiązana rosyjska agencja informacyjna RIA Novosti, w której miejsce powołano propagandową tubę Rosja Dziś.

W tych spekulacjach sporo jest zarówno prawdy, jak i mylnych sądów. Zagraniczne media niezbyt dobrze orientują się w wewnętrznych walkach rosyjskich elit i dlatego łatwo im wmówić (jak i niektórym „znawcom Kremla”), że procesy zachodzące w Rosji mają przyczyny poza granicami kraju.

W rzeczywistości jest jednak inaczej: przykładowo plotki o zmianie kierownictwa RIA Novosti pojawiły się jeszcze w 2012 roku, poza tym tak poważnych decyzji nie podejmuje się z dnia na dzień. Przygotowania do tej operacji trwały kilka miesięcy.

Rosyjskie władze szykują się do podzielenia się ze społeczeństwem wnioskami, które wyciągnęły z ukraińskich wydarzeń (Kreml porównuje je do sytuacji w Rosji). Lista podobieństw wydaje się długa: służby specjalne, silny biznes, rola policji, nacjonalistów, dziennikarzy, chrześcijaństwa (nie tylko prawosławnego) czy kontrolujących poszczególne regiony kraju polityków (na Ukrainie są „donieccy”, czyli przyjaciele Janukowycza z Partii Regionów, a u nas ludzie Putina). Rosyjskie władze wezmą pod uwagę te podobieństwa, jeśli dojdą do wniosku, że ukraińskie wydarzenia mogą się powtórzyć w Rosji.

Po pierwsze, rosyjskie służby specjalne: w ostatnich latach przeprowadzano w nich częściowe „czystki”, choć należałoby jeszcze raz przetestować ich lojalność.

Po drugie, silny biznes: w odróżnieniu od Ukrainy jest on dziś w tak dużym stopniu zależny od władzy, że nikt się go w państwie nie obawia; nie ma własnych interesów, a jego cele są zbieżne z celami państwa.

Po trzecie, policja: czeka ją nowa reforma, co będzie korzystne dla władzy – lojalnych policjantów nigdy nie jest zbyt wielu.

Po czwarte, nacjonaliści: w Rosji nacjonalistyczny dyskurs w największym stopniu wykorzystuje władza. Pokazuje to choćby kolejna antyimigracyjna kampania, która rozpętała się po wydarzeniach w Moskwie (napady na imigrantów na targowiskach). Jeśli Kreml ma się kogoś bać – to chyba w najmniejszym stopniu radykalnej części nacjonalistycznych liderów. Za nimi tłum nie pójdzie, dlatego też, gdyby podobne wydarzenia do kijowskich miały miejsce w Moskwie, nacjonaliści nie odegrają w nich poważnej roli.

Po piąte, dziennikarze: oni i tak są już pod kontrolą – jeszcze latem ubiegłego roku Kreml podjął decyzję o podporządkowaniu sobie resztek niezależnych mediów. Chodzą słuchy o kupnie przez bliskiego kręgom władzy biznesmena szanowanej gazety „Wiedomosti”. Do wiosny 2014 roku zakończy się proces konsolidacji mediów w rękach państwa i podległego mu biznesu – władza więc nie ma co obawiać się mediów.

Po szóste, Cerkiew: z wpływem Cerkwi na społeczeństwo władza także walczy od lat. Wielu uważa, że sprawa Pussy Riot i podobne skandale są wynikiem bliskiej przyjaźni Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i władzy, jednak nie o przyjaźń tu chodzi. Cerkiew traci swój autorytet w społeczeństwie, próbuje się ją przekształcić w „ideologiczny departament” Kremla – i jeszcze jakiś czas temu cerkiew nie sprzeciwiała się takiemu rozwiązaniu. Nie spodobała się jej już jednak idea stworzenia – jak w czasach radzieckich – organu, który miałby nadzorować religijne organizacje. Coraz częściej od jej hierarchów można usłyszeć, że państwo nie powinno ingerować w sprawy kościelne – te wypowiedzi są dla władzy podejrzane i zbyt niezależne.

**Niektórzy przyczyn procesów zachodzących w Rosji szukają poza jej granicami – w rzeczywistości jest jednak inaczej.**

Wreszcie, po siódme, urzędnicy: z nimi można sobie łatwo poradzić – niektórymi z nich Kreml zajmie się zaraz po tym, jak podsumowując rok, Władimir Putin wygłosi orędzie do Zgromadzenia Narodowego. Merów miast i rady miejskie pozbawi się nawet pozorów niezależności, a pracownicy służb miejskich staną się ofiarami „walki o lojalność”. W administracji prezydenta powołano specjalny antykorupcyjny organ, który po zakończeniu roku budżetowego zajmie się sprawdzaniem deklaracji

o dochodach urzędników. Ci więc, w których lojalność Putin mógłby powątpiewać, lepiej niech sami się zwolnią – wszak problemy z prawem można wykryć u praktycznie każdego rosyjskiego urzędnika. 🏰

*Przełożyła Małgorzata Nocuń*

Iwan Preobrażeński jest dziennikarzem agencji RosBałt, stałym współpracownikiem „Nowej Europy Wschodniej”.

## Wschód w Twoim domu bez większego zachodu

Roczna prenumerata **TYLKO 70 zł.**

Teraz przy zakupie prenumeraty papierowej prenumerata elektroniczna na dowolny czytnik:  
ipad, tablet, kindle - GRATIS!

Nowa Europa Wschodnia



**PRENUMERATA**

Szczegóły na:  
[www.new.org.pl](http://www.new.org.pl)

